

nie Zachodem, o czym świadczą publikacje poświęcone historii i geografii. Choć jeszcze do połowy XVIII w. było ich niewiele, potwierdzają one wzrost zainteresowania ówczesnych elit intelektualnych zagranicą. Autor kończy swe dzieło bardzo trafną konkluzją: „Wyraźne zwiększające się zainteresowanie Zachodem było oczywistym przejawem ożywienia intelektualnego przypadającego na czasy panowania Augusta III, ożywienia związanego w pewnym sensie z przenikaniem do Rzeczypospolitej oświeceniowej atmosfery [...], ale było to ożywienie podnoszące walor wiedzy i wykształcenia, lecz pozostające w swej przeważającej większości w kręgu tradycyjnych wyobrażeń sarmackich”<sup>3</sup>.

Godna dłuższej uwagi jest na pewno bibliografia, przede wszystkim ze względu na duży zasób źródeł, które wykorzystał autor w swojej pracy. Należą do nich dzieła historyczne, geograficzne i publicystyczne, które ukazały się drukiem pomiędzy rokiem 1697 a 1763, w tym dzieła twórców dotąd mniej postrzeganych przez historyków badających ten okres. Również opracowania wykorzystane w publikacji świadczą o jej wszechstronności. Bardzo dobra znajomość problematyki, uwzględnienie krytycznej analizy wielu źródeł i opracowań oraz ciekawa koncepcja pracy są na pewno jej atutami.

JUSTYNA ŻUKOWSKA

PAP Słupsk

\* \* \*

**Wojciech Włodarkiewicz, *Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921-1939*, Warszawa 2001, ss. 256**

Zagrożenie wojenne ze strony wschodniego sąsiada było dla władz II Rzeczypospolitej przez wiele lat, najważniejszym problemem, wywierającym decydujący wpływ na kierunki i zakres przygotowań wojennych, a także zajmowało najwięcej miejsca w przedsięwzięciach dyplomatycznych. Polska polityka wschodnia wywoływała kontrowersje w okresie międzywojennym, a w latach PRL stała się jednym z głównych argumentów w krytyce rządów pomajowych. Dominujące jednostronne opinie nie uwzględniały rzeczywistej sytuacji po drugiej stronie granicy wschodniej, agresywnych planów Moskwy, rosnących nakładów na zbrojenia, kooperacji wojskowej, politycznej i gospodarczej z Berlinem. Tymczasem władze polskie systematycznie obserwowały obu sąsiadów i podejmowały różnorodne przedsięwzięcia mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa państwa. Istotnym problemem był

<sup>3</sup> D. Dolański, *Zachód w polskiej myśli historycznej czasów saskich*, Zielona Góra 2002, s. 262.